VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych**
(nr 312)
z dnia 21 marca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 312)

21 marca 2018 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Szlachty (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zaopiniowała:

– wniosek ministra finansów w sprawie zmiany przeznaczenia rezerwy celowej zaplanowanej w ustawie budżetowej na rok 2018;

– wniosek ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie zmian w planie finansowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na rok 2018.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Robaczyński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Rafał Romanowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Bożena Polak** dyrektor Departamentu Wsparcia Krajowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, **Teresa Wrzosek** dyrektor Departamentu Finansowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Krowiranda** i **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dzień dobry państwu. Oficjalnie witam państwa na kolejnym posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum. Porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje w punkcie pierwszym zaopiniowanie wniosku ministra finansów w sprawie zmiany przeznaczenia rezerwy celowej zaplanowanej w ustawie budżetowej na rok 2018, a w punkcie drugim zaopiniowanie wniosku ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie zmian w planie finansowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na rok 2018.

Czy są uwagi do porządku? Nie słyszę. Dziękuję. Wobec niezgłoszenia wniosków do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie. Przystępujemy do realizacji pierwszego punktu posiedzenia. Proszę o przedstawienie wniosku ministra finansów w sprawie zmiany przeznaczenia rezerwy celowej zaplanowanej w ustawie budżetowej na rok 2018.

Jeszcze przed udzieleniem głosu witam przedstawicieli naczelnego organu administracji państwowej i innych urzędów. Witam pana Tomasza Robaczyńskiego podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, witam pana Krzysztofa Szymborskiego zastępcę prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Witam panie i panów posłów, witam wszystkich gości.

Panie ministrze, bardzo proszę o przedstawienie wniosku. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Tomasz Robaczyński:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, jest mi tym bardziej miło, że jest to moje pierwsze wystąpienie przed Komisją Finansów Publicznych jako podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów.

Jeśli chodzi o wniosek, to 19 marca Rada Ministrów przyjęła uchwałę w sprawie ustanowienia Rządowego Programu na rzecz Rozwoju oraz Konkurencyjności Regionów poprzez Wsparcie Lokalnej Infrastruktury Drogowej. W ramach tego programu przewiduje się przeznaczenie kwoty 500 000 tys. zł na dotację dla jednostek samorządu terytorialnego na realizację zadań własnych związanych z budową, przebudową lub remontami dróg powiatowych i gminnych. Część z tych środków jest już zabezpieczona w rezerwie celowej, która jest przeznaczona między innymi na te cele. Chodzi o rezerwę 45 w budżecie państwa, czyli środki na dofinansowanie zadań własnych jed-

nostek samorządu terytorialnego oraz na zadania realizowane na podstawie art. 20b ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju. Tam owa zabezpieczona kwota wynosi 313 984 tys. zł.

We wniosku zwracamy się natomiast z prośbą do Wysokiej Komisji o zmianę przeznaczenia kwoty dopełniającej do tych 500 000 tys. zł, tj. kwoty 186 016 tys. zł ujętej w ramach rezerwy celowej budżetu państwa w pozycji nr 8 współfinansowanie projektów realizowanych z udziałem środków europejskich.

Równocześnie chcę poinformować, że zmiana przeznaczenia kwoty z rezerwy nie spowoduje zakłóceń w finansowaniu zadań, na które rezerwa została zaplanowana, ponieważ już mamy zgłoszone oszczędności nie w ramach funduszy strukturalnych, tylko funduszy SOLID, tj. Programu Krajowego Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Programu Krajowego Funduszu Azylu, Migracji i Integracji, realizowanych pod nadzorem ministra spraw wewnętrznych i administracji. Już wiadomo i zostało to zgłoszone do ministra finansów, że część zadań zostanie przesunięta na rok następny, przede wszystkim ze względu na procedowaną ustawę dotyczącą powrotów dobrowolnych, zgodnie z którą komendant główny straży granicznej przejmuje obowiązki z tym związane. W związku z tym nie można jeszcze teraz ogłosić naborów, one będą ogłaszane później. Siłą rzeczy przesuwa się też harmonogram realizacji tego programu.

Dlatego też zwracam się do Wysokiej Komisji o pozytywne rozpatrzenie tego wniosku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Zanim rozpoczniemy dyskusję, chciałem uzupełnić informację o składzie naszych gości. Bardzo serdecznie witam pana Rafała Romanowskiego podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Bardzo proszę o zadawanie pytań. Otwieram dyskusję w tym punkcie. Program jest bardzo ważny. Chodzi o rozwój komunikacji lokalnej, więc myślę, że jest to cel szlachetny.

Bardzo proszę, pan poseł Arndt.

Poseł Paweł Arndt (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Rzeczywiście cel jest szlachetny i będziemy popierali ten wniosek.

Natomiast chciałbym tylko przypomnieć, że państwo jak niepodległości broniliście rezerwy na współfinansowanie zadań unijnych. Wtedy proponowaliśmy również inne zadania, które można by było realizować kosztem tej rezerwy, ale państwo się nie zgadzaliście. Dzisiaj okazuje się, że jednak mieliśmy rację.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję za tę wypowiedź. Czy jeszcze ktoś z państwa chciał zabrać głos? Nie słyszę. Zatem proponuję przyjęcie opinii Komisji w sprawie przedłożonego wniosku.

Chodzi o opinię nr 161 Komisji Finansów Publicznych do ministra rozwoju i finansów w sprawie zmiany przeznaczenia rezerwy celowej, uchwaloną na posiedzeniu w dniu 21 marca 2018 r. Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 21 marca 2018 r. rozpatrzyła wniosek ministra finansów z dnia 19 marca 2018 r. dotyczący zmiany przeznaczenia kwoty w wysokości 186 016 tys. zł z rezerwy celowej w poz. 8, zaplanowanej w budżecie na rok 2018. Komisja Finansów Publicznych, zgodnie z art. 154 ust. 9 ustawy o finansach publicznych, pozytywnie opiniuje propozycję przeznaczenia wyżej wymienionej kwoty na finansowanie Rządowego Programu na Rzecz Rozwoju oraz Konkurencyjności Regionów poprzez Wsparcie Lokalnej Infrastruktury Drogowej, przyjętego uchwałą nr 53/2018 Rady Ministrów w dniu 19 marca 2018 r.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej opinii? Dziękuję bardzo, opinia została przyjęta.

Pan minister chciał jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Tomasz Robaczyński:

Panie przewodniczący, zaczął pan przewodniczący od tego, że jest to wniosek ministra rozwoju i finansów, a tam jest minister finansów.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję za tę uwagę.

Przechodzimy do realizacji drugiego punktu porządku. Proszę o przedstawienie wniosku ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie zmian w planie finansowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na rok 2018.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chcieliśmy przedłożyć Wysokiej Komisji wniosek i zaproponować trzy zmiany planu finansowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Zmiana nr 1 dotyczy zaplanowania wydatków na nową formę pomocy finansowej wynikającą z rozporządzenia Rady Ministrów ze stycznia 2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na wyrównanie kwoty dochodu uzyskanego ze sprzedaży świń utrzymywanych na obszarze objętym restrykcjami w związku ze zwalczaniem afrykańskiego pomoru świń w wysokości 20 000 tys. zł.

Proponowana zmiana nr 2 dotyczy zabezpieczenia brakujących środków na kontynuację w 2018 r. realizacji na podstawie § 13n tego samego rozporządzenia Rady Ministrów ze stycznia 2015 r. o pomocy w formie nieoprocentowanych pożyczek na sfinansowanie nieuregulowanych zobowiązań cywilnoprawnych dla producentów świń – w kwocie 41 500 tys. zł.

Chodzi też o pomoc finansową w ramach rekompensaty za nieprzerwane nieutrzymywanie w gospodarstwie zwierząt z gatunku świnia objętych programem bioasekuracji na lata 2015-2018 i zwiększenie planowanych wydatków z kwoty 3 659 tys. zł o kwotę 4 341 tys. zł, tj. do kwoty 8 000 tys. zł.

Dalej jest finansowanie zobowiązań z tytułu programów pomocowych realizowanych przez Agencję w ubiegłych latach – zwiększenie planowanych wydatków z kwoty 3 400 tys. zł o kwotę 1 600 tys. zł, czyli do kwoty 5 000 tys. zł.

Realizacja wyżej wymienionych programów będzie finansowana z oszczędności Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w wyniku weryfikacji wydatków na zadania z zakresu działalności statutowej, tj. zmniejszenia wydatków na dopłaty do oprocentowanych kredytów bankowych i częściowej spłaty kapitału kredytów oraz dopłat do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na sfinansowanie kosztów wznowienia produkcji oraz odtworzenia środków trwałych w przypadku wystąpienia szkód.

Zmiana nr 3 dotyczy zwiększenia o kwotę 30 000 tys. zł planu wydatków budżetowych w zakresie finansowania i współfinansowania pomocy technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020, w związku z wejściem w życie rozporządzenia ministra rolnictwa i rozwoju wsi z 27 listopada 2017 r., zmieniającego rozporządzenie w sprawie określenia wysokości limitów środków dostępnych w ramach schematów pomocy PROW i weryfikacji planowanych wydatków do końca bieżącej perspektywy finansowej z przeznaczeniem na zwiększenie wynagrodzeń o kwotę 25 075 tys. zł oraz pochodnych od wynagrodzeń o kwotę 4 925 tys. zł. Środki pochodzą z rezerwy celowej w części 83 poz. 8 przyznanych przez ministra finansów 13 marca 2018 r.

Chciałem poinformować Wysoką Komisję, że minister finansów nie zgłosił żadnych zastrzeżeń do wyżej wymienionego projektu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Otwieram dyskusję na temat tego wniosku. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Zofia Czernow(PO):

Wprawdzie nie znam się na hodowli świń, ale nie rozumiem tego zapisu, który dotyczy pomocy finansowej w ramach rekompensaty za nieprzerwane nieutrzymywanie w gospodarstwie zwierząt z gatunku świnia *sus scrofa.* Sprawdziliśmy, że ten rodzaj gatunku to rodzaj dzika, który żyje wolno. Co to więc znaczy nieprzerwane nieutrzymywanie w gospodarstwie? Czy ktoś to utrzymuje w gospodarstwie, czy to sformułowanie jest nieszczęśliwe?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani poseł, dziękuję za pytanie. Bardzo proszę, aby pan minister albo osoby towarzyszące odpowiedziały.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani poseł, jak sięgnie pani do encyklopedii, to zobaczy pani, że świnia czy dzik wolno żyjący mają tę samą nazwę łacińską, czyli *sus scorfa*. Zatem chodzi tutaj tylko i wyłącznie o utrzymywanie w gospodarstwie trzody chlewnej, oczywiście.

Głos z sali:

Czyli z rodziny świniowatych.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Tak, można powiedzieć najkrócej, że chodzi o rodzinę świniowatych – trzoda chlewna, tucznik utrzymywany czy też dzik mają identyczną nazwę łacińską.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo. Pogłębiliśmy naszą wiedzę na temat hodowli świń.

Pan przewodniczący Szewczak prosił o zabranie głosu i później pan przewodniczący.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Panie ministrze, szanowni państwo, problem z ASF już za chwilę będzie problemem nie tylko ekonomicznym, ale i politycznym na dużym obszarze Polski. Mam informacje z mojego regionu, docierają do mnie wyborcy, którzy informują, że na Lubelszczyźnie, południowym Podlasiu powstają komitety blokowania dróg z tego powodu. Rolnicy się do tego przygotowują, twierdząc, że pomoc finansowa dla tych, którzy mają niewiele świń, a muszą je wybić, jest niewystarczająca.

Dlatego też mam pytanie do pana ministra. Czy podniesienie kwoty w ramach 3 600 tys. zł o kwotę 4 300 tys. zł do kwoty 8 000 tys. zł nie jest zbyt małe? Czy pozycja ta będzie wystarczająca? Czy może wystąpić taka sytuacja, że te środki, które są z kolei przeznaczone na wyrównanie kwoty dochodu uzyskanego ze sprzedaży świń… czy tam ewentualnie to się jakoś uzupełnia czy też nie? Jeśli są to całkiem rozbieżne działania, to czy nie zachodzi potrzeba innej relokacji tych kwot? Tak, żeby pierwszy element, tj. za nieprzerwane nieutrzymywanie, ewentualnie powiększyć? Kwota wydaje się zwiększona o 4 000 tys. zł w stosunku do 3 000 tys. zł, czyli dokłada się prawie drugie tyle, ale skala zjawiska jest już ogromna. Podobnie jak skala niezadowolenia, oporu najmniejszych rolników.

Zdajemy sobie sprawę, że więksi hodowcy, którzy mają duże stada, albo wypełniają normy sanitarne, albo po prostu łatwiej jest im poradzić sobie z tą kwestią. Natomiast ci mniejsi są po prostu strasznie rozgoryczeni. Przyznam szczerze, że jako politycy z tego regionu jesteśmy w trudnej sytuacji, żeby odpowiadać w sposób satysfakcjonujący temu środowisku.

Czy istnieje możliwość, jakaś formuła przeznaczania nieco większych kwot na rekompensaty z tytułu wybicia niewielkich stad? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Poproszę jeszcze może o zabranie głosu panią przewodniczącą Paulinę Hennig-Kloskę oraz pana przewodniczącego Janusza Cichonia. Później pan minister odpowie na pytania. Jeszcze pan Jerzy Gosiewski.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Zanim przejdę do dalszej części swojej wypowiedzi, chciałabym zapytać pana ministra, czy nieprzerwane nieutrzymywanie zwierząt gatunku itd. dotyczy programu, który uruchamiacie i w ramach którego rekompensaty mają dostać rolnicy z małych gospodarstw chcący zawiesić działalność do trzech lat? Chodzi o tych 36 groszy na dzień do sztuki? To jest ten program?

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

To jest inny program.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Inny program? Aha.

Przyszłam tutaj prosto z posiedzenia Komisji Rolnictwa, na którym dzisiaj od rana, od dwóch godzin tak naprawdę, po raz kolejny rozmawiamy o problemie, jaki mamy w kraju. Problemie, który wymknął się już kompletnie spod jakiejkolwiek kontroli. Rolnicy jednoznacznie oceniają, że niestety wdrażane programy są nieefektywne, środków jest po prostu za mało i brakuje strategii. Chodzi o to, że jeżeli wdraża się program, o który pytałam, czyli na trzy lata, a wiadomo, że przez trzy lata nie rozwiążemy w Polsce problemu, to nie jest to żadne strategiczne podejście.

Mówiąc już trochę bardziej merytorycznie, obawiam się, że środki, które przeznaczymy dzisiaj na walkę z ASF, są potrzebne, ale potrzebne są zdecydowanie inne programy i zdecydowanie w większym wymiarze. Tak naprawdę są potrzebne dopłaty do inspekcji weterynaryjnej, która jest dzisiaj kluczowa. Tak naprawdę bez postawienia tej służby na nogi, w której mamy bardzo dużą liczbę wakatów, ciężko mówić o tym, żeby skutecznie wdrożyć zasady bioasekuracji na terenie całego kraju.

Szanowni państwo, miejmy zatem świadomość, że przeznaczając dziś pieniądze, musimy to zrobić, ale z drugiej strony nieefektywność podejmowanych działań jest na tyle duża, że najprawdopodobniej będą to pieniądze wydane w kompletnie nieskuteczny sposób. Bowiem to, o co apelują dzisiaj rolnicy na terenie całego kraju, to przeznaczenie większych środków na bioasekurację. Pozwoliłaby ona funkcjonować gospodarstwom i wdrożyć faktycznie, i skutecznie zasady bioasekuracji.

Przypomnę, że afrykański pomór świń to choroba, która jest zwalczana ustawowo i powinna być zwalczana przez państwo. Tymczasem dzisiaj państwo w dużym zakresie przerzuca tak naprawdę koszty na rolnika. Drugą kwestią jest postawienie inspekcji weterynaryjnej i oczywiście bardziej śmiałe, i szersze podejście do odszkodowań oraz czyszczenia terenów zarażonych, zapowietrzonych itd.

Zatem tak jak mówię – środki przeznaczyć trzeba. Dzisiaj od rana jednak rozmawiamy z rolnikami. Dwie godziny dyskusji zostało ocenione jako kompletnie nieefektywne, nietrafione i spóźnione. Środków jest, że tak powiem, za mało.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Teraz pan przewodniczący Janusz Cichoń. Proszę, panie ministrze.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Wydaje mi się, że rzeczywiście w tej chwili nie radzimy sobie z ASF dość wyraźnie. Głównie także dlatego, że programy, jakie mamy, nie są efektywne, a mogą być efektywne pod warunkiem, że pieniędzy będzie więcej i znajdą się również rozwiązania wspierające tych, którzy chcą utrzymać hodowlę, mówię o mniejszych gospodarstwach. Teraz tych rozwiązań nie ma.

Wyegzekwowanie w praktyce zakazu będzie bardzo trudne, jeśli w ogóle możliwe. Wobec tego trzeba pomóc rolnikom w przystosowaniu ich gospodarstw domowych do hodowli przy spełnieniu warunków, związanych z bioaserukacją. Rozciąganie tego w czasie, niedostatki i połowiczne załatwienie sprawy powodują, że w sumie ponosimy coraz więcej kosztów. Już praktycznie trzeci rok z rzędu wojujemy i ciągle przez pryzmat jednorocznego budżetu oszczędzamy na programie. W efekcie powoduje to wzrost kosztów.

Tu pytanie do agencji i do ministerstwa: czy pracujecie państwo nad modyfikacją programu tak, aby poprawić jego efektywność i skuteczność? Kolejne pytanie: jakie byłyby tego koszty? Skąd kolejne środki na walkę z ASF?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Ostatnie pytanie pana Jerzego Gosiewskiego, bardzo proszę.

Poseł Jerzy Gosiewski (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, szanowny panie ministrze, prawdą jest, że ASF pojawił się w Polsce w 2014 r. Państwo posłowie, którzy występowali przede

mną, powinni mieć pretensje przede wszystkim do poprzedniego rządu, ponieważ wtedy zdecydowanie mniejszymi środkami powinniśmy byli zabezpieczyć teren Rzeczypospolitej Polskiej przed tym groźnym wirusem, jakim jest ASF.

Do pana ministra mam pytanie związane z wprowadzeniem i rozprzestrzenieniem programu bioasekuracji na całym terytorium Rzeczypospolitej, który to program, aby go wypełnić, rolnik, hodowca trzody chlewnej, musi ponieść ogromne koszty na środki dezynfekcyjne, odpowiednie maty, odpowiednie rejestry, odpowiednią ilość czasu i pracy. Rolnicy mnie o to pytają, dlatego prosiłbym o konkretną odpowiedź.

Czy wszystkie koszty poniesione na wprowadzony przez pana ministra w marcu program bioasekuracji będą mieli rekompensowane? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Jeszcze z krótkim uzupełnieniem, żebyśmy mogli dać szansę panu ministrowi, pani przewodnicząca. Bardzo proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

To prawda, że problem z ASF zaczął się za poprzedniego rządu. Natomiast przejęliście trzy ogniska, a dzisiaj wie pan, ile ich mamy. Natomiast to, o co ja apelowałam i może nie wybrzmiało w odpowiedni sposób, to to, że czas przestać przerzucać się winą, panie pośle, tylko trzeba wziąć odpowiedzialność za branżę. My jako Komisja Rolnictwa i Ministerstwo Finansów powinniśmy zadbać o to, żeby znalazły się środki finansowe na walkę, na porządne, skuteczne programy, na porządną bioasekurację.

Jeżeli pan pyta o bioasekurację i zwroty, to zapewniane będą tylko środki dezynfekujące. Praktycznie nie ma więcej pieniędzy na bioasekurację. Ona będzie wdrażana tylko i wyłącznie ze środków gospodarstw rolnych, a tak jak mówiłam, żeby była skuteczna, powinno ją zabezpieczać państwo.

Tak naprawdę walkę z ASF powinniśmy dzisiaj ustawić jako priorytet państwa, również finansowy, bo inaczej po prostu zabijemy w Polsce tę branżę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi na te cztery pytania.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, postaram się odpowiedzieć zbiorczo.

Pani przewodnicząca, słusznie pani zauważyła, że były 3 ogniska, a teraz mamy ich 108, ale można by powiedzieć, że mamy tylko 108 ognisk – właśnie dzięki podejmowanym działaniom i chociażby pierwszemu rozporządzeniu dotyczącemu odstrzału sanitarnego zrealizowanego w tzw. strefie WAMTA. Poprzednie kierownictwo resortu i poprzedni rząd nie mieli cywilnej odwagi, wręcz przeciwnie – stosowali metody niespójne z polską rzeczywistością. Stosowali tak zwane metody hiszpańskie, a tam ASF nigdy nie dotykał zwierząt dziko żyjących, a dotykał tylko i wyłącznie trzody chlewnej. Uważano np., że dziki same będą się depopulowały poprzez rozprzestrzenianie się wirusa. Zatem tak to wyglądało.

Jeżeli chodzi o pytanie pana przewodniczącego, dotyczące 8 000 tys. zł, to Wysoka Komisjo, owe 8 000 tys. zł wynika z bardzo konkretnej przyczyny. Jest tylko i wyłącznie na tzw. dobrowolny program bioasekuracji w naszym kraju, do którego zgłosiło się, licząc w skali globalnej, tysiąc gospodarstw, a nawet nie, bo tyle gospodarstw zgłosiło się do dobrowolnego programu bioasekuracji. Stąd właśnie wynika to zwiększenie na realizację dobrowolnego programu bioasekuracji przez 36 miesięcy.

Na chwilę obecną obowiązuje rozporządzenie ministra rolnictwa i rozwoju wsi z zakresu zasad bioasekuracji na terenie całego kraju. Oznacza to, że zasady bioasekuracji będą dotyczyły całego kraju. Zasady bioasekuracji, mówiąc szczerze, są dziełem, które przyjęliśmy wraz z wstąpieniem do Unii Europejskiej. Obowiązuje w naszym kraju od 2003 r. Jak było z utrzymywaniem zasad bioasekuracji – sami państwo doskonale wiecie, choćby na podstawie swoich okręgów wyborczych. Zwracam się tutaj przede wszystkim, mówiąc o podmiotach, które zajmują się, nie można powiedzieć profesjonalnie, produkcją trzody chlewnej, czyli o tych podmiotach najmniejszych. Zatem, żeby nie

odpowiadać na pytanie, czy pan widział ten wirus, powiem, że niestety miałem to szczęście widzieć wirus w warunkach laboratoryjnych. Jednak introdukcja wirusa jest bardzo silna i jeśli nie będziemy utrzymywać zasad bioasekuracji, to niestety problem będzie trwał przez wiele kolejnych lat.

Wracając do rozporządzenia o zasadach bioasekuracji, to oczywiście w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich za chwilę będzie ogłoszony nabór, dotyczący współfinansowania wdrożenia zasad bioasekuracji, czyli podstawowych narzędzi takich jak śluza, maty dezynfekcyjne, środki dezynfekcyjne, obuwie, jednorazowe kombinezony dezynfekcyjne –

o wartości 50% po stronie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. To jest taka bardzo istotna i podstawowa informacja.

Tak jak wspomniałem – co to znaczy strategia według pani przewodniczącej, dotycząca zwalczania ASF? Mamy zupełnie inne warunki geograficzne w porównaniu z innymi krajami, które się z tym borykały. Hiszpania zwalczała ASF przez 36 miesięcy. Teraz, dyskutując na poziomie komisji sejmowej czy wysokiej izby, to uczulam państwa posłów na komentarze ze względu na to, że tzw. rynki zewnętrzne bardzo mocno przyglądają się tej dyskusji. Zatem, jeżeli pada hasło, że brak jest strategii, a gdzieś na rynku zewnętrznym europejskim czy tzw. rynku trzecim szanują nas za to, że udało nam się zatrzymać ASF, że nie postępuje tak jak w innych krajach, choćby tak jak w Federacji Rosyjskiej, w której ASF z roku na rok, sukcesywnie postępował 300 km, panie pośle… U nas ASF jest od 2014 r. i póki co na magicznej linii Wisły, którą poprzedni minister uważał za magiczną, nieprzekraczalną linię, bo przecież dzik nie pływa… Nie wiem, skąd ma takie przeświadczenie, znając behawior dzika, bo ja mimo że z wykształcenia nie jestem rolnikiem, to mam świadomość, co ten gatunek potrafi.

Nie ma takiego pojęcia jak brak środków w budżecie państwa, po pierwsze na zwalczanie chorób zakaźnych z urzędu, po drugie na wdrożenie zasad bioasekuracji, po trzecie na realizację poszczególnych segmentów strategii zwalczania ASF w naszym państwie. Proszę porównać to z krajami, które borykają się z tym trochę dłużej. Może trzeba było dyskusję na temat ASF zacząć w tej części Europy w 2007 r., kiedy ASF pojawił się w okolicach Gruzji, kiedy z armią rosyjską został przewieziony w głąb terytorium Federacji Rosyjskiej i co się dzieje chociażby w państwach nadbałtyckich.

Proszę zatem zdiagnozować sytuację, zbadać genezę rozwoju ASF w naszym państwie i może dopiero wtedy dojść do właściwych wniosków, czy ten rząd kieruje właściwie i ma właściwą strategię, jeśli chodzi o zwalczanie ASF w Polsce.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję za to wyjaśnienie, panie ministrze. Mam tylko prośbę, żebyśmy nie wyręczali Komisji Rolnictwa i mówili o finansowaniu tego problemu, a nie dokonywali egzegezy całego problemu zarażenia.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca. Jeszcze pan przewodniczący Szewczak.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Odpowiadając, chciałabym powiedzieć: szkoda, że nie uczestniczył pan w porannej Komisji Rolnictwa, bo tam były zupełnie inne głosy i to rolników oraz przedstawicieli rolników w postaci różnych zrzeszeń, czyli samych zainteresowanych. Mówienie dzisiaj gdziekolwiek, że zatrzymaliście ASF to jest kpienie z polskiego rolnictwa. Niech pan w ogóle nie mówi takich rzeczy, bo kolejne województwa żyją dzisiaj w obawie przed nadchodzącym ASF, zastanawiają się, czy likwidować swoje mniejsze gospodarstwa, czy wdrażać zasady bioasekuracji. Proszę nigdzie nie mówić, nie kłamać Polakom, że zatrzymaliście ASF.

Natomiast mówiąc o strategii, miałam na myśli to, że poza globalnym podejściem do zabezpieczenia bioasekuracji, należy postawić na nogi inspekcję weterynaryjną, bo liczba wakatów rośnie wraz z liczbą nakładanych zadań, a żadnych środków nie zwiększacie.

Miałam na myśli też to, że mówicie, iż rolnicy na trzy lata mają zawieszać działalność i zapłacicie im za przekwalifikowanie. Panie ministrze, nikt nie będzie się przekwalifikowywał na trzy lata, inwestując swoje własne pieniądze w nową branżę. To jest jedno. To,

że mają się przekwalifikowywać na trzy lata to jest bzdura, którą opowiadacie rolnikom. Drugą sprawą jest to, że przez trzy lata nie wyczyścimy Polski z ASF.

Mogłabym tak bardzo długo wytykać. Mówicie, że rolnicy mają przebranżowywać się w inne branże rolne, ale nie potraficie nawet wskazać kierunku, który jesteście w stanie wzmocnić, żeby rolnicy się przekwalifikowywali itd. itd. Strategii nie macie zatem żadnej. Działacie do tyłu, działacie w sposób spóźniony właśnie dlatego, że kiedy przejęliście rząd, to tak naprawdę minister Jurgiel w trakcie kampanii wyborczej jeździł po całej Polsce i opowiadał, że poprzedni rząd zbyt restrykcyjnie podchodził do zwalczania ASF, trzeba łagodnie. Dokładnie to robił minister Jurgiel, kiedy siedział w opozycji. Potem zaczął rządzić. Nie przypilnowaliście tego, żeby rolnicy trzymali restrykcyjne zasady w trzech ogniskach i się rozpleniło. Dzisiaj cały czas jesteście do tyłu. Trzeba było dwa lata temu przeznaczyć konkretne pieniądze na zwalczanie, kiedy jeszcze można było.

Dzisiaj po raz kolejny apeluję: przeznaczcie w końcu środki priorytetowo. Budżet Ministerstwa Rolnictwa i Komisji Rolnictwa jest na poziomie sprzed dwóch lat. Tak naprawdę, jak się spojrzy, to dokładnie tak to wygląda. Żadnych dodatkowych, porządnych środków. Panie ministrze, nie mówię o 8 000 tys. zł, bo dobrze pan wie, że za 8 000 tys. zł niczego nie zrobicie.

Tyle z mojej strony.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Szewczak.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Panie ministrze, rozumiemy dość niewdzięczną rolę, bo niewątpliwie odziedziczył pan ten wrzód i ma go pan operować. Zdajemy sobie z tego sprawę i rozumiemy.

Głos z Sali:

I rośnie.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Tak, tak, rośnie, oczywiście. Wrzód ma to do siebie, że rośnie. Mamy tę świadomość, natomiast mamy też świadomość, że dzik pływa. Wiemy o tym, że pływa. To jest też prawda. Trudno nam dzisiaj wracać do debaty z 2007 r., bo jesteśmy w trochę innym roku. Jak mówi nasz kolega poseł Ryszard Petru: jest tak samo 2007 r., tylko plus 11. Jednak jesteśmy w roku 2018 r.

Panie ministrze, trzeba powiedzieć, że jeśli chodziłoby o kwestię pieniędzy, to, jak rozumiem, chyba wszyscy deklarowalibyśmy gotowość wsparcia każdej potrzeby finansowej. Jeśli w Ministerstwie Rolnictwa jest za mało pieniędzy na te cele, to myślę, że trzeba się zastanowić, czy nie sięgnąć nawet do rezerwy celowej, bo sprawa jest w tej chwili dla Polski wschodniej już fundamentalna. Jeśli dotknie to Polski zachodniej, to wiemy, jaka jest tam skala koncentracji dużych gospodarstw rolnych.

Dlatego też deklarujemy, panie ministrze, pełną wolę pomocy w tej sprawie, nie utrudnień, broń Boże, tylko pomocy. Jest to niewątpliwie interes nas wszystkich. Nie tylko dlatego, że Polacy lubią schabowego, chociaż ten wirus – tak słyszałem – podobno nie szkodzi ludziom. Jednak jeżeli chodzi o trzodę chlewną, to szkodzi bardzo.

Moim zdaniem potrzebny jest i ten płot, powinien być on postawiony już dawno – trzy, cztery lata temu. Z pewnością konsekwencje byłyby mniejsze. Zatem pewne inicjatywy widzimy, ale jeśli jest za mało pieniędzy, to prosimy o sygnały, żebyśmy sięgnęli nawet do rezerwy celowej, bo ta sprawa jest warta każdych pieniędzy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję i już oddaję głos. Chcę tylko powiedzieć, że musimy się na tę chwilę odnieść do planu finansowego, który mamy. Dokonujemy tylko zmian. Natomiast te uwagi i propozycje są cenne. Jest przedstawiciel Ministerstwa Finansów. Wszystkie sugestie odnośnie do ewentualnego sięgnięcia do rezerw będziemy brali pod uwagę.

Proszę pana ministra jeszcze o uzupełnienie wypowiedzi.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pan przewodniczący bardzo słusznie zaznaczył to, czego nie chciała niestety wysłuchać pani poseł przewodnicząca. Chodzi o genezę, skąd się pojawił ASF i w jaki sposób jest zwalczany w innych państwach oraz co należało zrobić od samego początku, żeby nie znaleźć się w takiej sytuacji, w jakiej znalazł się nasz rząd.

Z olbrzymią życzliwością przyjmuję deklarację Wysokiej Komisji, dotyczącą wsparcia w tym zakresie. Mamy też stuprocentową, pełną deklarację pana premiera Mateusza Morawieckiego, co wyraźnie zaznaczył w *exposé* – że jest to jeden z najważniejszych priorytetów, jeśli chodzi o politykę rolną w naszym państwie. Jeżeli kiedykolwiek będzie nam brakowało jakichkolwiek środków na „zwalczanie chorób zakaźnych”, to nie będzie najmniejszego problemu z uzyskaniem środków z budżetu państwa.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję za wszystkie te pytania i odpowiedź pana ministra.

Myślę, że możemy przystąpić do przedłożenia opinii Komisji. Proponuję państwu opinię nr 162 Komisji Finansów Publicznych do ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie zmian w planie finansowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa uchwaloną na posiedzeniu w dniu 21 marca 2018 r.

Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 21 marca 2018 r. rozpatrzyła wniosek ministra rolnictwa i rozwoju wsi z dnia 16 marca 2018 r. dotyczący zmian w planie finansowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na 2018 r. Komisja Finansów Publicznych, zgodnie z art. 21 ust. 3 ustawy o finansach publicznych, pozytywnie opiniuje propozycje zmian planu finansowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na 2018 r. przedstawione we wniosku.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej opinii? Bardzo dziękuję. Przyjęliśmy opinię. Wyczerpaliśmy porządek obrad. Dziękuję państwu za obecność. Do widzenia.